

Marta Agnieszka Tiutiunnyk

ISD Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej
e-mail: marta.janeczek91@gmail.com
ORCID: 0000-0001-7175-254X

Inne – kreacje polskich emigrantek w powieściach Danuty Mostwin¹

Danuta Mostwin (1921–2010) jest autorką kilkunastu powieści o tematyce emigracyjnej. Opuściła Polskę w 1945 roku ze względów politycznych i z powodu obawy o życie swojej rodziny – byłym żołnierzom groziły aresztowania i prześladowania ze strony NKWD. Utwory składające się na jej sagę powieściową (*Nie ma domu, Dom starej lady, Ameryko! Ameryko!, Ja za wodą, ty za wodą*), które wydawane były w latach 1956–2006 w Londynie, Paryżu, Stanach Zjednoczonych i w Polsce, ukazują próby kreowania własnej tożsamości przez polskie emigrantki w Ameryce. Dotykają problemów i wartości kształtujących się w wyniku łączenia dwóch kultur. Mostwin tworzyła powieściowe kreacje, czerpiąc z doświadczenia zdobytego jako pracownica socjalna pomagająca uchodźcom i imigrantom. Główną bohaterką wspomnianej sagi powieściowej *Ani o ziarno jęczmienia mniej*, której tytuł inspirowany był poezją Walta Whitmana, jest Boga. Bohaterka ta, z uwagi na zbieżności życiorysu i doświadczeń, wydaje się stanowić *alter ego* autorki. Istotną kwestią pozostaje fakt, że Danuta Mostwin była uchodźczynią i pisała naukowe i beletrystyczne książki o uchodźcach. Uznać ją można za insiderkę, czyli autorkę uobecniającą się poprzez nawiązania biograficzne w kreowanych światach przedstawionych, a wątek uchodźczy w jej biografii za częściowo zbieżny z doświadczeniem głównej

¹ Artykuł stanowi część przygotowywanej rozprawy doktorskiej na temat kreacji uchodźczyń i emigrantek w prozie Danuty Mostwin.

bohaterki. Utworem, w którym szczególnie oświetlono kwestię uchodźstwa i zakorzeniaenia w kraju pochodzenia, jest wydana w 1999 roku przez chicagowski „Dziennik Związkowy” powieść *Nie ma domu*. Inne powieści, w których problem poszukiwania własnej tożsamości jest stale obecny, to: *Dom starej lady*, *Ja za wodą, ty za wodą*².

Celem artykułu będzie oświetlenie sposobu funkcjonowania kategorii Innego/Innej w powieściach Mostwin, opisujących doświadczenie polskich emigrantek i rzadziej – emigrantów w Stanach Zjednoczonych. Nawiążę do powieści: *Nie ma domu*, *Dom starej lady*, *Ameryko! Ameryko!*, *Odchodzą moi synowie*, *Ja za wodą, ty za wodą* oraz do zbiorów opowiadań: *Asteroidy* i *Ptaki*. Kategoria inności i obcości jest reprezentowana w twórczości Mostwin szeroko – dotyczy tożsamości bohaterki powieści Mostwin, ich sposobu widzenia siebie oraz postrzegania przez innych. Chciałabym dotknąć pojęcia Innego jako specyficznej kategorii łączącej się z przejawami dominacji, która wiąże się z przekonaniem o własnej wyższości i ustanawia obcość/ podrzędność – dotyka więc problematyki charakterystycznej dla kolonializmu i postkolonializmu³. Kategorię Innego postrzegam jako opartą na uwidocznieniu się różnicy między ludźmi, wynikającą z pochodzenia, poczucia afiliacji bądź odrębności, akceptowalności lub nieakceptowalności podmiotu z uwagi na różnie definiowaną odmienność, także oznaczającą inność seksualną/płciową. Pojęcie obcości rezerwuję dla specyficznej inności opartej na dystansie kulturowym, często wynikającym ze stereotypów i uprzedzeń. W artykule uwzględnione zostanie nawiązanie do badań socjologicznych, prowadzonych przez pisarkę w latach siedemdziesiątych, których wyniki zamieściła w publikacji *Trzecia wartość: formowanie się nowej tożsamości polskiego emigranta w Ameryce*.

Omawiana problematyka, obecna w twórczości Danuty Mostwin, wymaga wyjaśnień terminologicznych. Określenie „emigrant” *Słownik języka polskiego* definiuje jako: „osobę, która opuszcza lub opuściła swój ojczysty kraj w celu osiedlenia się (na stałe lub okresowo) w innym państwie; wychodźcę”⁴. Pisząc o doświadczeniach niektórych bohaterki utworów Danu-

² Informacje biograficzne i dotyczące twórczości Danuty Mostwin podają za Alicją Kochańczyk i Marianem Stępnem. A. Kochańczyk, *Nie tylko kobiety. O Pismach Danuty Mostwin*, „Akcent” 2004, nr 3–4, s. 98–105; M. Stępień, *Trzecia wartość. O twórczości Danuty Mostwin*, Kraków 2000.

³ M. Dąbrowski, *Swój/obcy/inny. Kontynuacja*, <https://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos7/texty/dabrowski.htm>, [dostęp: 03.04.2023].

⁴ Hasło: emigrant, *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pl/emigrant> [dostęp: 25.05.2023].

ty Mostwin, posługuję się tym pojęciem w powyższym znaczeniu, ale nawiązuję także do „emigracji żołnierskiej”, której przedstawicielką była Danuta Mostwin. Emigracja ta określana była także jako „wrześniowa” i obejmowała w 1947 roku ponad milion osób. Do historii polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych nawiązuje Marian Stępień, podkreślając często dokonującą się przemianę emigranta politycznego w emigranta zarobkowego⁵.

Określając doświadczenie Mostwin i niektórych bohaterek jej utworów, stosuję także pojęcie „uchodźca”. Uchodźca jest osobą, która zmuszona jest opuścić własny kraj, obawiając się działań wojennych, klęsk żywiołowych czy prześladowań na tle politycznym lub religijnym. Mostwin i niektóre wykreowane przez nią bohaterki były zatem uchodźczyniami, bo w Polsce po 1945 groziły im prześladowania ze strony NKWD i inne niebezpieczeństwa.

Historia emigracji polskiej do Stanów Zjednoczonych sięga XVII wieku – o sporadycznych decyzjach o wychodźstwie w dawnych czasach pisze Barbara Sakson⁶. Pierwsze emigracje polityczne do Ameryki rozpoczynały się po pierwszym rozbiórce Polski w 1772 roku. Józef Okołowicz w 1919 roku pisał o kierunkach emigracji Polaków, wskazując, że polska masowa emigracja do Stanów Zjednoczonych rozwinęła się w latach osiemdziesiątych XIX wieku, największą liczbę osiągając w 1907 roku, kiedy liczyła 138 tysięcy osób⁷. Krótko przed pierwszą wojną światową była jeszcze liczniejsza – sięgnęła trzech milionów Polaków⁸. W tamtym czasie jej przedstawiciele decyzję o opuszczeniu ziem polskich podejmowali ze względów ekonomicznych. Świadomość narodową zyskiwali w Stanach Zjednoczonych, w miarę pogłębiania się identyfikacji z własną grupą etniczną. Emigracja żołnierska, do której należały bohaterki powieści Danuty Mostwin i sama autorka, była procesem trwającym w latach 1944–1948. Jak pisze Sakson, jej przedstawicielami były przede wszystkim osoby związane z Armią Krajową, o silnej tożsamości narodowej, mające nadzieję na powrót do kraju. Zwykle, podobnie jak postaci wykreowane przez Danutę Mostwin, docierały do Stanów Zjednoczonych przez inne kraje – Francję, Wielką Brytanię, Kanadę.

⁵ M. Stępień, *Emigracja*, [w:] tegoż, *Trzecia wartość. O twórczości Danuty Mostwin*, Kraków 2000, s. 99–106.

⁶ B. Sakson, *Po drugiej stronie Oceanu. Nowi emigranci z Polski w metropolii Chicagowskiej*, „CMR Working Papers” 2005, nr 5/63, s. 3.

⁷ J. Okołowicz, *Wychodźstwo i osadnictwo polskie*, Warszawa 1920, s. 24.

⁸ A. Piłch, *Emigracja z ziem polskich do Stanów Zjednoczonych Ameryki od lat pięćdziesiątych XIX do r. 1918*, [w:] H. Kubiak, E. Kusielewicz, T. Gromada, *Polonia Amerykańska. Przeszłość i współczesność*, Wrocław 1988, s. 37–43.

Kategoria Inności w badaniach literackich

Kategoria Inności uobecnia się w połowie XX wieku w filozofii Emmanuela Levinasa, w której spotkanie z Innym stanowi zetknięcie się z nieskończonością. Inny jest całkowicie odmienny od „ja” i niesprowadzalny do niczego innego⁹. Levinas podkreśla odrębność i niepowtarzalność jednostki, zauważając, że „każdy jest jedyny w swoim rodzaju jako ja i jako ty, każdy absolutnie inny od drugiego, bez wspólnej miary i bez obszaru możliwej koincydencji”¹⁰. Jednocześnie relacje z Innym pozwalają na przezwyciężenie własnej samotności¹¹. Simone de Beauvoir w głośnej publikacji *Druga płć* (1949) za Inną uznała kobietę i scharakteryzowała opresję wobec kobiet obecną w kulturze. Filozofka wyraża przekonanie, że Inny jest nam potrzebny w procesie kształtowania własnej tożsamości:

Každy człowiek pragnie się utwierdzić; owo Inne, które mu przeczy i które go ogranicza, nie przestaje być mu potrzebne: człowiek może siebie osiągnąć tylko poprzez rzeczywistość, którą sam nie jest¹².

W Polsce badania nad kategorią Innego reprezentowane są współcześnie bardzo szeroko – wskazać można publikacje Anny Łebkowskiej, Marii Janion¹³, Aliny Witkowskiej¹⁴, Ryszarda Nycza. Anna Łebkowska określa jedno z zadań, które stawia przed sobą literatura współczesna. Polega ono na opowiedzeniu o Innym bez jego reifikacji – z zachowaniem podmiotowości¹⁵.

Według Nycza poznanie Innego oraz swojskość i obcość, moje i cudze¹⁶ są jednymi z najważniejszych i najszerzej opisywanych problematyk współ-

⁹ E. Levinas, *The Trace of the Other*, [w:] *The Deconstruction in Context. Literature and Philosophy*, red. M.C. Taylor, Chicago–London 1986, s. 345–359.

¹⁰ E. Levinas, *O Bogu, który nawiedza myśl*, przeł. M. Kowalska, Kraków 1994, s. 226.

¹¹ J. Wróbel-Best, *W kręgu (własnych) słów Emmanuela Lévinasa. Rozmowa na temat ludzkiej egzystencji*, [w:] *Żydzki Wschodniej Polski. Seria IV: Uczeni żydowscy*, red. G. Czerwiński, J. Ławski, Białystok 2016, s. 45–58.

¹² S. de Beauvoir, *Druga płć*, t. 1, przeł. G. Mycielska, Kraków 1972, s. 219.

¹³ M. Janion, *Kobiety i duch inności*, Warszawa 2006 [wyd. pierwsze 1996].

¹⁴ A. Witkowska, *Ja emigrant, czyli obcy*, [w:] *Inny, Inna, Inne. O inności w kulturze*, red. M. Janion, C. Snochowska-Gonzalez, K. Szczuka, Warszawa 2004.

¹⁵ A. Łebkowska, *Poznanie siebie i poznanie innego. Wobec inności literatury*, „Przestrzenie Teorii” 2005, nr 5, s. 16.

¹⁶ Kategoria ta została szeroko opisana w publikacji *Cudze problemy. O ważności tego, co nieważne. Analiza dyskursu publicznego w Polsce*, red. M. Czyżewski, K. Dunin, A. Piotrowski, Warszawa 2010.

czesnej humanistyki¹⁷. Badacz podkreśla także szczególne społeczne znaczenie rozważań na temat inności i obcości:

Można by zatem powiedzieć, że jest to jeden z niezbyt licznych obszarów, na którym humanistyka szeroko rozumiana może zrobić nie tylko coś po-
znanawczo, merytorycznie wartościowego, ale też wiele dobrego i społecznie
pożytecznego – bądź złego – w zależności od efektów wdrażanych progra-
mów o charakterze naprawczym (społecznie), formacyjno- edukacyjnym
czy polityczno-kulturowym¹⁸.

Kategoria obcości wskazuje na dystans – geograficzny, ale także kul-
turowy, wynikający z różnic etnicznych, językowych, religijnych¹⁹. Inność
i obcość w powieściach Mostwin wydaje się ustanawiać poczucie wyższości,
która przejawia się protekcyjnością, hierarchizacją i zabranieniem głosu
imigrantkom, które w sytuacjach społecznych nie mogły swobodnie prze-
mówić²⁰. Jednocześnie autorka powieści próbuje podkreślić ich podmioto-
wość i indywidualność kształtujące się jako ważne składniki tożsamości.
Z pewnością bohaterki powieści Danuty Mostwin, szczególnie powieści
Ameryko! Ameryko! i *Dom starej lady*, doświadczyły wyższości ze strony au-
tochtonów w Anglii i USA, ale zdarzało się, że same tę wyższość okazywały.

O kwestii obcości, podejmowanej w rozważaniach Nycza i Evy Za-
mojskiej, traktuje także teoria tożsamości społecznej Henriego Tajfela,
angielskiego psychologa społecznego polsko-żydowskiego pochodzenia,
i Johna Charlesa Turnera – brytyjskiego autora teorii autokategoryzacji²¹.
Według badaczy tożsamość społeczna własnej grupy tworzy się w opozycji
do innych, przypisując „swoim” cechy pozytywne, a „obcym” negatywne²²,
zatem faworyzowanie własnej grupy sprzyja krystalizacji tożsamości. Przy-
czyn uprzedzeń na tle narodowym wśród nowo przybyłych emigrantów,
niezależnie od przestrzeni geograficznej, Kinga Lachowicz-Tabaczek upa-

¹⁷ R. Nycz, *Inny jak ja (Trzy i pół głosy do aktualnego teoretycznie i praktycznie problemu)*, „Teksty Drugie” 2015, nr 6, s. 2.

¹⁸ Tamże, s. 7.

¹⁹ Tamże, s. 192.

²⁰ Nawiązuję tutaj do tytułu publikacji Gayatri Chakravorty Spivak. G.Ch. Spivak, *Czy podporządkowani inni mogą przemówić?*, przeł. E. Majewska, „Krytyka Polityczna” 2010, nr 24–25, s. 196–239.

²¹ Artykuł *Poznawcze aspekty uprzedzeń* H. Tajfela został po raz pierwszy opublikowany w 1969 roku w czasopiśmie „Journal of Biosocial Sciences”.

²² H. Tajfel, J.C. Turner, *An integrative theory of intergroup conflict*, [w:] *The social psychology of intergroup relations*, red. S. Austin, S. Worchel, Monterey 1979.

tuje w zakorzenionych stereotypach oraz niezaspokojonych potrzebach i dążeniach²³. Badaczka pisze także o konsekwencjach podziału na swoich i obcych:

Bezpośrednią konsekwencją wyodrębnienia kategorii własnej i obcych grup narodowych jest powstanie efektu akcentuacji, który powoduje wyolbrzymianie różnic pomiędzy własną i innymi grupami narodowościowymi oraz minimalizowanie różnic pomiędzy reprezentantami każdej z grupy odrębnie. Proces ten prowadzi do stereotypizacji własnej i obcych grup. Jednocześnie dookreślenie definicji własnej grupy kierowane jest przez dążenie do pozytywnego odróżnienia własnej nacji od innych²⁴.

Nasilenia uprzedzeń można się spodziewać według Lachowicz-Tabaczek w sytuacji wzmocnienia identyfikacji z własną grupą narodową lub etniczną.

Doświadczenie wykreowanych przez Mostwin emigrantek wiąże się z kwestią pamięci – o kraju, pierwszych latach na emigracji i ludziach. Nawiązania do wcześniejszego życia, powojennego i wojennego, pojawiają się dość często w rozmowach bohaterów i monologach wewnętrznych. Emigrantki zachowały różne wspomnienia z Polski, okresu okupacji i początków życia w nowej przestrzeni geograficznej i kulturowej. Wydaje się, że sposób tworzenia wewnętrznych narracji bohaterek powieści Mostwin i wartościowanie wcześniejszego życia, choć są indywidualne, to mają cechy wspólne. Jedną z nich jest mówienie o Polsce w nawiązaniu do doświadczenia wojny i domu, który został utracony, ale jest na nowo budowany na emigracji – zawsze jako miejsce dające nadzieję na bezpieczeństwo i przestrzeń tworzenia relacji z innymi.

Niektóre emigrantki, wykreowane w powieściach Mostwin, dają świadectwo swoich uprzedzeń względem autochtonów – Amerykanów lub Brytyjczyków. Bywa także, że same doświadczają szkodliwości stereotypów i niesprawiedliwości wykluczenia, czego przykłady przedstawione zostaną w dalszej części artykułu.

²³ K. Lachowicz-Tabaczek, *Wpływ tożsamości narodowej na ocenę reprezentantów obcych narodowości: o dwóch konsekwencjach narodowej identyfikacji*, „Przegląd Psychologiczny” 2000, t. 43, nr 4, s. 373.

²⁴ Tamże, s. 374.

Inna wobec Innych, Inni wobec Innej

Kobiety przedstawione w sadze powieściowej *Ani o ziarno jęczmienia mniej* były przede wszystkim uchodźczyniami, bo ich doświadczenie opiera się na konieczności ucieczki z Polski. Boga, jako bohaterka powieści *Tajemnica zwyciężonych*²⁵, udzielała w swoim warszawskim mieszkaniu przy ul. Francuskiej schronienia cichociemnym, wśród których znalazł się jej przyszły mąż Stanisław Bask. Działalność ta jest autentycznym fragmentem życiorysu Danuty Mostwin, co poświadcza Marian Stępień²⁶.

Bohaterowie cyklu powieściowego Mostwin często znajdowali się w niekorzystnym położeniu ekonomicznym. W jednym z numerów czasopisma „Wiadomości” z 1948 roku Zbigniew Nowakowski pisał o nadrzędności zaspokojenia potrzeb bytowych wśród polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii i w konsekwencji konieczności odsunięcia innych kwestii:

Będąc emigracją zarobkową staliśmy się ludźmi praktycznymi. O chleb idzie, o nic więcej. O innych sprawach się nie mówi. Poszły *ad acta*, poszły spać. Są jak te sztandary, które zapewne posypane naflatiną, spoczywają w Instytucie Historycznym im. gen. Sikorskiego²⁷.

W powieści *Nie ma domu* główna bohaterka Boga opowiada o zagubionych i doświadczonych drugą wojną światową Polakach, których widzi na stacji w Bayreuth. Są to ludzie wracający z obozów, prac przymusowych w Niemczech, ochotnicy do wojska na Zachodzie, rodziny żołnierzy i „tacy, którzy włóczyli się, szukali czegoś, czego znaleźć nie mogli, być może samych siebie zagubionych w tej wojnie”²⁸. Na początku swojej drogi, główni bohaterowie cyklu powieściowego docierają do Anglii.

Anglia okazała się być krajem niegościnnym dla bohaterów powieści *Szmaragdowa zjawa* – opuszczają go rozżaleni odepchnięciem i przekonaniem, że są „zawadzającymi cudzoziemcami”²⁹. W powieści *Dom starej lady*, której akcja rozgrywa się w londyńskim domu przy *The Park*, Mostwin tworzy postaci emigrantów, których indywidualne doświadczenie często świadczy o sile, zdolności stawiania czoła przeciwnościom, gotowości do

²⁵ D. Mostwin, *Tajemnica zwyciężonych*, Lublin 2003.

²⁶ M. Stępień, *Zarys biografii*, [w:] tegoż, *Trzecia wartość. O twórczości Danuty Mostwin*, Kraków 2000, s. 17.

²⁷ Z. Nowakowski, *O czym się nie mówi*, „Wiadomości” 1948, nr 38, s. 1.

²⁸ D. Mostwin, *Nie ma domu*, Lublin 1996, s. 151.

²⁹ D. Mostwin, *Szmaragdowa zjawa*, Warszawa 1988, s. 386.

rezygnacji z nadziei na spokojne życie w Londynie i podjęcia decyzji o wyruszeniu w dalszą drogę – do Ameryki.

Rozpoczęcie życia w Stanach Zjednoczonych dla wielu bohaterów powieści wiąże się z podobnymi doświadczeniami – także poczuciem obcości wobec innych. Jest ono udziałem Ketlera – bohatera utworu *Ja za wodą, ty za wodą*, który w celach ekonomicznych wyemigrował do USA:

Przyznaję, że mają nadzwyczaj wysoki standard życia. No ale to nie wszystko! Mają doskonale postawione i wyposażone ośrodki naukowe...Ale ich mentalność jest mi obca...³⁰

Jednocześnie Ketler nie podejmuje żadnych wysiłków prowadzących do poznania Amerykanów, budzenia własnej otwartości na ich kulturę i zaznajomienie się z historią Stanów Zjednoczonych. Ograniczoność własnej wiedzy na temat kraju emigracji zauważa natomiast Mostwin w autobiograficznym³¹ opowiadaniu *Ptaki*:

Niekiedy, jak widzę teraz, bez większego powodu unosiłam się, zdenerwowana, że ktoś jakimś zdaniem obraził mój kraj (Polskę), albo stwierdzałam z pewnym cynizmem, że wiedza Amerykanów o tej części Europy jest znikoma. Zapominałam wtedy, że moja wiedza o wojnie domowej i np. stosunkach Stanów Zjednoczonych z Meksykiem nie uzyskałaby poklasku³².

Nycz, pisząc o kategorii Inności, formułuje zalecenie dotyczące autorefleksji i krytycznego poznania wspólnoty i jednostek:

Ogólnie biorąc, sądzę, że należy odwrócić kierunek argumentacji, tzn. uznać, że istotną, inherentną częścią naszej samowiedzy, dojrzałej samoświadomości, krytycznego samopoznania – tyleż wspólnoty, co jednostek – jest również nasz obraz w oczach innych oraz zdolność do zajęcia przez nas zewnętrznego punktu widzenia i skonfrontowania go z kulturowanym przez nas wewnętrznym obrazem nas samych³³.

³⁰ D. Mostwin, *Ja za wodą, ty za wodą*, Lublin 2003, s. 17.

³¹ W utworze występują bezpośrednie nawiązania biograficzne: „Jesienią 1957 roku zostałam przyjęta do *School of Social Service* na Uniwersytecie Katolickim w Waszyngtonie...Wracałam do nauki, aby w niej już na zawsze pozostać”, D. Mostwin, *Ptaki*, [w:] *też*, *Ptaki*, Baltimore–Toruń 2004, s. 278.

³² Tamże.

³³ R. Nycz, *Imy jak ja (Trzy i pół głosy do aktualnego teoretycznie i praktycznie problemu)*, „Teksty Drugie” 2015, nr 6, s. 2.

Słowa te adresowane są do ludzi żyjących wspólnie, raczej mających wyższe wykształcenie i szeroką bazę leksykalną. Czy od uchodźców wojennych rozpoczynających życie w Ameryce można było wymagać autorefleksji i krytycznego przeglądania się w oczach Amerykanów? Wydaje się, że nie lub nie zawsze.

Jednakże niezbędne bohaterom utworów Mostwin okazywało się dostosowanie do nowej rzeczywistości, otwartość na innych Innych, która zdecydowanie nie była cechą wszystkich emigrantów, ani nawet większości. Polacy w USA w latach 50. (jak i wcześniej i później) byli jedną z wielu grup imigrantów. Zdarza się, że zachowanie bohaterów utworów Mostwin było wykluczające w kontakcie z przedstawicielami innych narodowości. Pojawiające się w powieści *Ameryko! Ameryko!* określenie „Murzyn” nie wydaje się jednak świadczyć o rasizmie. Rozmyślenia Bogi, dotyczące czarnoskórych mieszkańców Stanów Zjednoczonych, choć mogą dziś wydawać się szokujące, wynikają raczej z niepewności, niewiedzy, własnego poczucia bycia inną i zasobu słownictwa, który nie wystarcza do opisu nowej rzeczywistości:

Idąc ulicą przyglądała się mijającym ją Murzynom. Nie знаła ich. Czy cierpienie ich jest inne? Czy odwróciłyby się z odrazą od ich chorego ciała? Czy musiałyby walczyć z niesmakiem, nakładając opatrunek na czarną skórę?

– Boże – szepnęła – Boże, a może oni mnie znienawidzą za to, że jestem biała? Jaki naprawdę jest ten człowiek o błyszczącej skórze, grubych wargach, wilgotnych i wypukłych oczach?³⁴

W jednej ze scen wspomnianej powieści Afroamerykanie zdemolowali bar, czego przyczyną miała być odmowa sprzedaży napoju ich dziecku, wynikająca z segregacji rasowej³⁵, której dopuszcza się barman (nie określono jego narodowości). Andrzej Żuławski skomentuje: „bo po co się pchają do białych barów”³⁶, co było jednoznacznie i niesprawiedliwie wykluczające. Jednak jego żonę zdecydowanie oburzyło zachowanie barmana względem

³⁴ D. Mostwin, *Ameryko! Ameryko!*, Warszawa 1981, s. 21.

³⁵ Barbara Totoś pisze o segregacji rasowej jako o zjawisku mającym swoje korzenie w niewolnictwie, którego zniesienie było bardzo długim i burzliwym procesem. Do zmian w tej kwestii przyczynił się udział czarnoskórych żołnierzy w drugiej wojnie światowej i orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie *Brown v. Board of Education* (1954), którego celem było odejście od segregacji w szkołach publicznych. B. Totoś, *Problem zniesienia segregacji rasowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/181728>, [dostęp: 29.03.2023].

³⁶ Tamże, s. 183.

dziecka. Sytuacja ta wydaje się świadczyć o różnicy postaw bohaterów powieści wobec innych imigrantów.

Stany Zjednoczone początkowo okazują się surowe i bezwzględne dla uchodźców z Polski. Wspomnianemu Andrzejowi – bohaterowi powieści *Ameryko! Ameryko!* doradzano udawanie Żyda, aby uniknąć posądzenia o antysemityzm. Z niechęcią Amerykanów do Polaków spotyka się także Boga, która budziła nieufność i miała trudności w otrzymaniu pracy jako laborantka, bo nie doświadczyła życia w obozie koncentracyjnym i nie miała numeru obozowego na ramieniu:

Natomiast numer na ramieniu Hildy oczekiwał na odpowiedź. Boga nie miała numeru. Przez moment przeniknęło ją potworne podejrzenie: pomyślała, że tylko ludzie numerowani mogą pójść przez korytarz – Atlantyck, że to jest karta wstępu do laboratorium. Nie miała czasu martwić się dłużej, gdyż profesor przedstawił ją drugiej postaci. Zwrócił się do niej: Miss S. Spojrzała niechętnie na Bogę i pytając na profesora. Profesor bardzo zmalował i nawet nie był już doktorem. Tłumaczył się i starał się być uprzejmy. Wysunął nawet argument numeru, widocznie nie wyobrażał sobie, że Boga mogła go nie mieć³⁷.

Opowiadanie tytułowe zbioru *Asteroidy* inspirowane jest doświadczeniem pracy jako *social worker*, którą w Stanach Zjednoczonych wykonywała Danuta Mostwin. Kreśli w nim obraz dzielnic cudzoziemców, zamieszkiwanej także przez Polaków, który jest przygnębiający, eksponujący bez nadzieję i marazm:

Tam, na ulicy, która nazywa się Raj obdarci Murzyni grzebią się w stosach starych szmat i żelastwa a czarne dziewczęta w obwisłych „bermudach” spacerują objawszysy się wpół. Mieszkańcy dzielnicy są ludźmi, których przeszłość obrosła zapomnieniem a przyszłość umarła. Wegetują samotnie na brzegu życia i razi ich słońce, którego nie rozumieją. Jest to dzielnica cudzoziemców i część miasta, która nazywa się „Polish section”. Na moim biurku w dwóch drewnianych skrzynkach skatalogowanych jest ponad dwieście nazwisk. Prawie połowa to nazwiska na „ski” lub „icz”; zniekształcone amerykańską wymową, zmieniły pisownię. Człowiek, który ukrywa się przed nimi jest zmiążdżony jak jego nazwisko³⁸.

³⁷ D. Mostwin, *Ameryko! Ameryko!*, Warszawa 1981, s. 27.

³⁸ D. Mostwin, *Asteroidy*, Londyn 1965, s. 7.

Boga wyraża przekonanie, że lepszą drogą dla jej rodziców byłby powrót do Polski lub pozostanie w Anglii, którą uznaje za bardziej konserwatywną niż Stany Zjednoczone, więc w domyśle lepszą jako miejsce życia starszych ludzi. Doświadczenie emigracji matki i ojca uznaje za reprezentatywne dla polskich emigrantów, przybywających w liczbie około stu tysięcy we wcześniejszych latach pięćdziesiątych z Anglii i Niemiec do Stanów Zjednoczonych:

W nich wszystkich w ciągu lat amerykańskich doświadczeń dostrzegałam siebie. Odnajdywałam gorzką rezygnację mego ojca, uporczywy, nie uznający realnych granic patriotyzm matki (...), naszą walkę o zachowanie własnej tożsamości pomiędzy odrzucającym nas, a jednocześnie oczekującym pomocy krajem dzieciństwa, a nie dającym się ujarzmić, do końca nie odkrytym krajem naszego wyboru, ojczyzną amerykańską³⁹.

Poczucie obcości towarzyszy także bohaterkom powieści *Dom starej lady*, której akcja rozgrywa się w Wielkiej Brytanii. Doświadcza go także przybywająca z Włoch Basia, która po entuzjastycznej opowieści o śródziemnomorskim kraju zauważa jego obcość:

– To Włochy! Co za kraj! Słońce! Słońce! A jakie owoce! Jadłam i jadłam. Musiałam sobie powetować za wszystkie lata.

Po chwili entuzjazm jej gaśnie.

– Ale nie mogę sobie miejsca znaleźć. Wszystko takie obce, obce... – Basia wyciąga chusteczkę i wyciera głośno nos. – To nie tak jak w domu.

– Nie – odpowiadamy cicho – nie...

– Czy w ogóle będzie jeszcze kiedyś dom?⁴⁰

Poczucie bycia Inną/Innym, towarzyszące postaciom wykreowanym przez Mostwin w zetknięciu się ze społeczeństwem brytyjskim i amerykańskim, jest zjawiskiem dość naturalnym, wynikającym z konieczności budowania życia w nieznannej przestrzeni kulturowej. Przybiera jednak różne formy (niechęć Andrzeja Żuławskiego wobec autochtonów, niemożność „znalezienia sobie miejsca” w przypadku Basi, odczuwanie marginalizacji w miejscu pracy charakterystyczne dla Bogi). Bywa jednak osławiane i może prowadzić do rozwoju własnej tożsamości – jak w przypadku głównej bohaterki cyklu powieściowego i samej Danuty Mostwin.

³⁹ D. Mostwin, *Szmaragdowa zjawa*, Warszawa 1988, s. 13.

⁴⁰ D. Mostwin, *Dom starej lady*, Lublin 2000, s. 19.

Inna wobec siebie

Uchodźstwo z Polski w życiu głównej bohaterki powieści Mostwin inicjuje proces budowania tożsamości emigrantki i zakorzenienia w nowym miejscu. Tożsamość ta wydaje się być budowana w nawiązaniu do polskiej – nawet jeśli kształtuje się opozycyjnie. Zakończenie drugiej wojny światowej dla bohaterek powieści okazało się początkiem tułaczki i uchodźstwa ze wszystkimi ich konsekwencjami. Uchodźstwo w powieściach Danuty Mostwin nierozzerwalnie wiąże się z pragnieniem zakorzenienia i szukania schronienia, co jest jednym z najważniejszych tematów jej twórczości.

Emigrantki zachowały różne wspomnienia z Polski, czasu okupacji i początków życia w nowej przestrzeni geograficznej i kulturowej. Wydaje się, że sposób tworzenia wewnętrznych narracji bohaterek powieści Mostwin i wartościowanie wcześniejszego życia, mają cechy wspólne. Jedną z nich jest mówienie o Polsce w nawiązaniu do doświadczenia wojny i domu, który choć został utracony, to jest na nowo budowany na emigracji – zawsze jako miejsce dające nadzieję na bezpieczeństwo i przestrzeń tworzenia relacji z innymi.

W powieści *Dom starej lady* znajduje się fragment, w którym Boga i Stanisław opuszczają na zawsze stworzony ogromnym wysiłkiem londyński dom na *The Park*. Boga próbuje wskazać powody, dla których nie stał się ich domem w znaczeniu miejsca bezpiecznego:

Wyjeżdżaliśmy. Opuszczaliśmy wyspę, która dała nam schronienie. Jeśli pomyślimy o niej w przyszłości, leciutki cień-smutek, niby cień drzew parku, padnie na nas. Żegnaj domu na *The Park*. Dlaczego nie stałeś się naszym domem?⁴¹

Poczucie obcości towarzyszy Bodze także w Stanach Zjednoczonych – obce jest miasto, ona sama czuje się inna i przekonana jest, że nowa przestrzeń i język pozbawia jej synów polskiej tożsamości:

Gdzie ja jestem? – myśli Boga. – Gdzie ja jestem? To straszne! Dzień po dniu istnieje tylko na to, aby go przeżyć. Zamknęci we własnym kole, pośród obcego miasta. Poza tym nie ma do kogo słowa przemówić. Pewnego dnia oszaleję... Pewnego dnia oszaleję. Wzywam los! – przeraża się. – Mam męża, dwóch zdrowych, dorodnych synków... Mam... i pewnego dnia będę

⁴¹ D. Mostwin, *Dom starej lady*, Lublin 2000, s. 216.

musiała ich oddać. Już ich oddaję stopniowo, z każdym nauczoną słowem angielskim⁴².

Odczuwanie siebie jako obcej w przypadku Joanny – bohaterki powieści *Ja za wodą, ty za wodą* wynika z wcześniejszych doświadczeń. Bohaterka powieści wciąż powiela dawne schematy i pozostaje w zależności od opinii innych, także tych, kóórzy zostali w kraju:

Boże, Boże – pojękiwała Joasia – była bardzo pracowita, obowiązkowa i do-
kładna (...). Michał zaraz by powiedział, że nie nadaję się do *research* i że
kobiety nie mają logicznego rozumu⁴³.

Jej poczucie inności wobec tych, którzy w Polsce zostali, wynikało z by-
cia samodzielnią emigrantką, zdobywającą w Stanach Zjednoczonych bu-
dzące uznanie wykształcenie. Powieść *Ja za wodą, Ty za wodą* Danuty Mo-
stwin jest pewnym studium losów wykształconych emigrantów – Joanny
Janiak i Ketlera. Joanna, opuszczając Polskę i wyjeżdżając na stypendium
naukowe do USA, uwalnia się od domu, który był opresyjny i stanowił je-
dynie miejsce realizowania obowiązków żony i matki. Zyskuje nową tożsa-
mość nie tylko jako naukowczyni, ale także jako kobieta szukająca miłości
i docenienia. Z dużą aprobatą mówi o amerykańskiej wartości jednostki
i wierzy w nią w pełni – w konsekwencji samą siebie zaczyna traktować jako
ważną i wyjątkową:

Niepowtarzalność, jedyność, wyjątkowość każdej ludzkiej jednostki. Stawia-
nie jej na pierwszym planie przed grupą, przed społeczeństwem. Dostrzega-
nie indywidualności człowieka⁴⁴.

Poczucia obcości wobec siebie doświadcza Ewa, bohaterka utworu
Amerylko! Amerylko!, której w Stanach Zjednoczonych towarzyszy wielolet-
nie poczucie zagubienia i alienacji. W rozmowie z matką, odwiedzającą ją
w USA, podkreśla potrzebę posiadania własnego miejsca, jednak jako oj-
czyzną swoich dzieci zdecydowanie wskazuje Amerykę:

- Mamo, dlaczego ja wyjechałam? Dlaczego pozwoliłaś mi wyjechać?!
- To wróć... teraz...
- Wiedziałam! Wiedziałam, że to powiesz! Wróć. Jak? Sama?

⁴² D. Mostwin, *Amerylko! Amerylko!*, Warszawa 1981, s. 163.

⁴³ D. Mostwin, *Ja za wodą, ty za wodą*, Lublin 2003, s. 121.

⁴⁴ D. Mostwin, *Słyszę, jak śpiewa Ameryka*, Londyn 1998, s. 7.

- Ja ci pomogę, dostaniesz pracę. Ewa, to nie jest kraj dla ciebie!
- A dzieci? Mam im odbierać ojczyznę? I powiedz, co im dam w zamian? Legendę? Twór przekształcający się, nie uformowany? Tam trzeba było żyć, przez to wszystko trzeba było przejść⁴⁵!

Tożsamość emigranta tworzy się w wyniku zestawienia obrazu wspólnoty własnej w połączeniu ze sposobem widzenia innych, których spotyka. Zyskanie nowej tożsamości wydaje się wiązać z kolejną odmianą poczucia Inności – względem samej siebie z przeszłości. Bohaterki i bohaterowie utworów Mostwin zabierają do Stanów swoje dawne słabości, schematy postępowania, normy kulturowe i historię dzieciństwa oraz wczesnej młodości. Często są one utrudnieniem w funkcjonowaniu w nowej rzeczywistości, ale zdarza się, jak w przypadku głównej bohaterki cyklu powieściowego, że wcześniejsze doświadczenia stanowią fundament budowania dojrzałej tożsamości.

Trzecia wartość, czyli oswojenie własnej i cudzej Inności

Dla bohaterek większości powieści autorki *Domu starej lady* wartością jest możliwość poszerzenia horyzontów, rozwoju naukowego i językowego. Do najważniejszych problemów, z którymi zmagaly się uchodźczynie i emigrantki w utworach Mostwin, należało poczucie inności, samotność oraz brak akceptacji; stopniowo udaje im się łączyć wartości kultury kraju pochodzenia i emigracji oraz uniknąć poczucia marginalizacji i wykluczenia. Miranda Fricker wskazuje na oczywiste czynniki tworzące tożsamość, które w związku ze zmianą miejsca zamieszkania mogą być szczególnie stygmatyzujące: bycie osobą określonej płci, cudzoziemcem, chorym, biednym, starym⁴⁶. Boga jako bohaterka utworu *Ameryko, Ameryko!* doświadczyła wykluczenia i posądzenia o antysemityzm z powodu narodowości. Na poszczególnych etapach życia bohaterki prozy Danuty Mostwin wydają się doświadczać kulturowej bezdomności⁴⁷, co może być składnikiem ich inności i przyczyną poczucia wyobcowania.

⁴⁵ D. Mostwin, *Ameryko! Ameryko!*, Warszawa 1981, s.154.

⁴⁶ M. Fricker, *Powerlessness and Social Interpretation*, "Episteme: A Journal of Social Epistemology" 2006, nr 3 (1–2), s. 107–108.

⁴⁷ Veronica Vivero Navarrete i Sharon Rae Jenkins w 1999 stworzyły termin „kulturowa bezdomność” (*cultural homelessness*). Miał on służyć opisowi doświadczenia osób, które nie odczuwają przynależności do żadnej kultury. Przyczynami takiego stanu mogą być liczne migracje w dzieciństwie. Agnieszka Trąbka dostrzega podobieństwo

Danuta Mostwin jest autorką socjologicznej koncepcji trzeciej wartości. Kategoria ta stanowi połączenie wartości odziedziczonych i nabytych w nowym otoczeniu kulturowym. W 1985 roku została w Polsce wydana socjologiczna rozprawa *Trzecia wartość: formowanie się nowej tożsamości polskiego emigranta w Ameryce* (w 1985 roku z ingerencjami cenzorskimi, w 1995 bez nich). Niektóre postaci utworów Mostwin – szczególnie Boga i Hanka Sanocka jako bohaterka powieści *Ja za wodą, ty za wodą* – zyskują spójną tożsamość opartą na połączeniu wartości polskich i amerykańskich. Być może połączenie to, choć ułatwia satysfakcjonujące funkcjonowanie w Stanach Zjednoczonych, aktualizuje ich inność – wobec Innych i samych siebie, ponieważ tożsamość polsko-amerykańska nie jest typowa i dotyczy niewielkiej części społeczeństwa. Znaczący jednak pozostaje dialog Bogi i promotorki jej doktoratu Mrs. Medds, która zakłada podobieństwo ludzi niezależnie od ich pochodzenia:

- Myśli pani, że to, że nie jestem Amerykanką, że będąc cudzoziemką, nie potrafię, nie mogę...
- Nie – zaprotestowała. – Jeśli nauczy się pani rozumieć, wtedy okaże się, że człowiek wszędzie jest ten sam. Tak trudno jest nam zwalczyć w sobie uprzedzenia, chociaż przyznać się do tego, że jesteśmy uprzedzeni⁴⁸.

Boga – główna bohaterka cyklu powieściowego dostrzega możliwość budowania prawdziwego domu na emigracji i podejmuje ten wysiłek, mając nadzieję na pewien rodzaj niedosłownego „powrotu do domu”. Na pytanie o dom, skierowane do swojego męża, uzyskuje odpowiedź: „mamy go przecież. Nosimy go w sobie, najprawdziwszy i jedyny (...), zawsze będziemy inni”⁴⁹. Rozmyślania o własnej tożsamości, którą charakteryzuje pewien rodzaj bezdomności, budzą także obawę o jakość życia i tożsamość dziecka:

- Ja już wiem teraz, zrozumiałam, to tylko ważne, co w nas. Ale Jacek? A Jacek? (...)
- Nauczmy go patrzeć przez okna naszego domu⁵⁰.

tej kategorii do koncepcji człowieka marginalnego Everetta Stonequista (1935). A. Trąbka, *Strategie tożsamościowe globalnych nomadów. Od wykorzenia po różne formy zakorzenia się*, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 3. Koncepcja człowieka marginalnego Everetta Stonequista podkreśla rozpad kulturowej tożsamości jednostek oraz konformizujący wpływ nowej dla emigranta lub uchodźcy kultury. E. Stonequist, *The problem of the Marginal Man*, „American Journal of Sociology” 1935, nr 1 (41). <https://www.jstor.org/stable/2768176>, [dostęp: 16.03.2023].

⁴⁸ D. Mostwin, *Ptaki*, Baltimore–Toruń 2004, s. 278.

⁴⁹ D. Mostwin, *Dom starej lady*, Lublin 2000, s. 217.

⁵⁰ Tamże, s. 217.

Dom w powieściach Mostwin ma wymiar miejsca, które pozwala chronić polskie wartości, stwarza poczucie bezpieczeństwa, jest miejscem kryształizowania się tożsamości emigrantek⁵¹.

Boga jako bohaterka dojrzałego, niemal senioralnego opowiadania *Ptaki*, nie pozbywa się pamięci o Polsce i swoim życiu przed emigracją. Nabywa jednak pewnego dystansu do przeszłości. Powroty do niej wciąż są emocjonalne, ale udaje się Bodze zbudować tożsamość opartą na trzeciej wartości, o której wiele pisała Mostwin. Jest nią zachowanie pamięci o własnej kulturze i świadomości opierania na niej swojej tożsamości w dorosłym życiu, ale także konstruktywne czerpanie z kultury kraju, który stał się ojczyzną z wyboru. Proces ten jest niezwykle skomplikowany – Mostwin wyróżnia trzy fazy cyklu życiowego rodziny przeszczepionej: okres szoku i dezorientacji, walki o zachowanie zdrowia psychicznego i czas syntezy oparty na dystansie względem wartości odziedziczonych i nabytych⁵².

Bodze towarzyszą trudne wspomnienia, które wywołuje otrzymany w Polsce prezent – zegar z ułanem; umieszcza go poza zasięgiem wzroku, ale nie pozbywa się go. W stworzonym w Ameryce domu stanowi on artefakt pamięci o przeszłości i Polsce:

Przez długie lata towarzyszyło mi drobniutkie tykanie zegara. Jego delikatny głos jednak stawał się tak natarczywy i wszechogarniający, że zagłuszał wszystkie inne dźwięki potrzebne mi do życia. Pewnego dnia zdecydowałam: dość! Z żalem, ale i determinacją wcisnęłam zegar w kąt naszego ogrodu. A więc nie pozbyłam się go, ale się od niego oddaliłam⁵³.

Mostwin w publikacji *Trzecia wartość*, będącej efektem wieloletnich badań, często opartych na obserwacji uczestniczącej, pisze o charakterystycznej dla emigranta potrzebie zakorzenienia. Wydaje się, że zaistnienie trzeciej wartości, budowanej poprzez połączenie polskości i amerykańskości, jest efektem zakorzenienia w kraju emigracji. Zakorzenienie stanowi według Mostwin potrzebę zaczepienia, przynależności i niezależne jest od zmian pokoleniowych oraz społecznych⁵⁴. Rację temu stwierdzeniu przy-

⁵¹ J. Pastarska, *Literackie figury domu w prozie Danuty Mostwin*, „Postscriptum Polonistyczne” 2020, nr 2(26), s. 138.

⁵² D. Mostwin, *Trzecia wartość. Formowanie się nowej tożsamości polskiego emigranta w Ameryce*, Lublin 1985, s. 129–132.

⁵³ D. Mostwin, *Zegar z ułanem*, [w:] tejsze, *Ptaki*, Baltimore–Toruń 2004, s.72.

⁵⁴ D. Mostwin, *Trzecia wartość. Formowanie się nowej tożsamości polskiego emigranta w Ameryce*, Lublin 1985, s. 44.

znaje jedna z rozmówczyń Danuty Mostwin – urodzona w Stanach Zjednoczonych córka polskich emigrantów wrześniowych:

Zapytałam, co sądzi o rodzicach, którzy starają się nie mówić w domu po polsku, aby pomóc dzieciom w szybszym zamerykanizowaniu się i tym samym pozbawić je uczucia wyobcowania. Odpowiedziała:

– Dla mnie to jest zupełnie tak, jakby matka malarka nie chciała rozwiesić swoich obrazów w domu. Bo to nie ma sensu. Każdy wnosi do rodziny co ma najlepszego, a w wypadku moich rodziców tą najlepszą jest ich polskość. Mimo to mówię doskonale po angielsku i nigdy nie miałam problemów z asymilacją⁵⁵.

Mostwin doświadcza skomplikowanych przemian tożsamości w miarę upływu lat i zdobywania doświadczeń w życiu osobistym, naukowym i zawodowym na emigracji. Przemiany te dotyczą języka, zainteresowań, schematów postępowania w różnych sytuacjach, sposobu postrzegania siebie oraz stosunku do kraju pochodzenia. O tych złożonych zmianach wnikliwie pisze Aleksandra Stavros⁵⁶, która oświetla historie wykreowanych przez Mostwin bohaterek powieściowych oraz stworzoną przez pisarkę koncepcję trzeciej wartości. Mostwin przez całe swoje życie literackie, naukowe i prywatne dawała świadectwo swojej pamięci o Polsce i polskim pochodzeniu, ale w niepublikowanych dotąd notatkach z 1999 roku, przywoływanych przez Mariana Stępnia, pisze o obcości, którą czuła względem Polski u schyłku XX wieku:

I przeszłość...! W tej jesteśmy złączeni z historią i narodem, ale obcość, którą czuję w stosunku do obecnej Polski, to przerażające mnie samą nowę, inne uczucie do kraju pochodzenia, nie, nie do kraju – do ludzi, do atmosfery⁵⁷.

Odczuwanie siebie jako Innej towarzyszyło pisarce i bohaterkom jej powieści niemal zawsze. Nie ustawały jednak w poszukiwaniach miejsca dającego schronienie i nadzieję na tworzenie autentycznej tożsamości.

⁵⁵ Tamże, s. 45.

⁵⁶ A. Stavros, *Twórczość Danuty Mostwin i przemiany polskiego emigranta w USA*, <http://dlibra.bg.ajd.czesz.pl:8080/Content/6873/A.%20Stavros%20praca%20doktorska.pdf>, [dostęp: 27.05.2023].

⁵⁷ M. Stępień, *Trzecia wartość...*, s. 28.

Marta Agnieszka Tiutiunnyk

Others – the creations of Polish female emigrants

The article *Others – the creations of Polish female emigrants* in Danuta Mostwin's novels concerns the identity of Polish female immigrants in Danuta Mostwin's novels. The article aims to present the functioning of the Others category in Mostwin's novels, describing the experience of Polish female immigrants in the United States. The visibility of strangeness or exclusion, influencing the construction of the identity of emigrant women, has been noticed in the novels: *Nie ma domu, Dom starej lady, Ameryko! Ameryko!, Odchodzą moi synowie, Ja za wodą, ty za wodą* and collections of stories: *Asteroidy i Ptaki*. The category of the Others is related to the following phenomena: broadly defined otherness towards autochthons and oneself, and the possibility of building an identity based on a constructive combination of Polish values and those present in the culture of the country of immigration.

Keywords: Others, refugee, emigrant, Danuta Mostwin

Słowa kluczowe: Inne, uchodźczyni, emigrantka, Danuta Mostwin